



## Na spłatę zadłużenia

Całe moje życie się posypało... Straciłem moją ukochaną restaurację, która była jedynym źródłem utrzymania, żona mnie zostawiła, zostałem sam z ogromnymi długami. Sprzedałem samochód, sprzedałem moje kolekcje, które zbierałem całe życie, lecz zostało jeszcze 50 000, żeby wyjść na zero. Nie mam za co żyć...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/snsfem>

